

KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Listopada.

NIEDZIELA.

ROK 1829.

N^o 313

WSPOMNIENIA.

Wejście wojsk Pruskich w Łomżyńskie 1794.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Ogłoszono wyrok N. PANA, iż nie będzie się pobierać opłata od przechodzących i przejeżdżających przez obadwa Mosty w Warszawie; także przestaną być pobierane opłaty zwane *Kopytkowe* od powozów i koni do podróży lub spaceru służących. Natomiast ustanowiona będzie opłata we wszystkich rogatkach Warszawy i Pragi od bydła zaprzężonych do wszelkiego gatunku powozów nalożonych ciężarem na sprzedaż, handel lub komsumę do Warszawy i Pragi wjeżdżających. Rada Administracyjna oznaczy ilość تاکowej opłaty, oraz czas od którego ma być pobierana, a dochód z tego poboru ma być użyty na postawienie stałego Mostu. — Gdy Dom *Prochownia* zwany zacieśniając ulicę byłby na przeszkodzie porządnemu zjazdowi do stałego Mostu, przeto Urząd Muncypalny jest upoważniony do nabycia i przerobienia tegoż domu na użytek miasta, a inny nowy dom dla pomieszczenia *Inkwizytyw* w dogodniejszym miejscu wystawionym będzie.

Znana przez więcej pół wieku w całym kraju naszym z cnot obywatelskich, religijnych i domowych JW. z *Ustrzyckich Urszula Hrabina Tarnowska*, po długiej i ciężkiej chorobie z chrześcijańską cierpliwością znoszona, na d. 13 m. i r. b. w dobrach swoich *Drażgowie* w Wództwie *Podlaskiem* żyć przestała. Ktoż czyli to z sędziwych pamiętających, zesłał już czasy, czyli z później żyjących pomnąc na jej uprzejmość, stałość w przyjaźni, prawdziwie staropolską gościnność,

nad stratą Jej żyj nieuroni. Jak w życiu tak i przy zgonie, pełna zawsze ufności w dobroci Najwyższego, nieznając trwogi śmierci, spokojnie w ręce BOGA miłosierdzia duszę swą oddała. Za życia ieszcze postanowiła wszystkie swe dzieci; pełna lat doczekała się wnuków nadzieje dających, zostawiła krewnych, licznych przyiaciół, wdzięcznych sług, szczęśliwych wieśniaków, ci wszyscy co ją znali długo żgnon jej opłakiwać będą. J.U.N.

W Drukarni Gałęzowskiego drukują się namiętne pisma *Michała Wyżkowskiego*. Przyjemną to jest wiadomością dla miłośników literatury ojczystej, iż szanowne prace tego Męźa, znane tylko w cząstkowych wyjątkach, razem ogłoszone będą. Zapewne dołączoną zostanie wiadomość o życiu Autora, co niemałe rzuci światło na życie 2ch znakomych również rymotwórców naszych zmarłych już oddawna *Felińskiego* i *Tymienieckiego*, gdyż w młodości dwaj ostatni i *Wyżkowski* żyli z sobą iak Bracia w najściślejszej przyjaźni. —

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 9 i pół do 11 gr: 10. — Pszenicy od 18 do 23. — Jęczmienia od 8 do 10. — Owsa od 5 i pół do 6 gr. 10. — Siana furę iednokonną od 12 do 18; parokonną od 24 do 25. — Słomy furę zwyczajną od 5 do 7.

Stroskany Syn wraz z Familją, po ś. p. Wincentym *Gąsiorowskim*, Doktorze Medycyny, na dniu 19 b. m. zeszyłym z tego świata w 50 roku życia swego, zapraszaia Szanownych Przy-

iaciół i Kollegów Nieboszczyka na exportacją ciała dziś o godzinie 3 z południa, z domu pod Nr 24 przy ulicy Piwnej na Smętarz Powązkowski.

Tom III romansu P. Radcliffe pod tytułem: *Puszczą*, wyszedł z druku, i ten Szanowni Prenumeratorowie *Rozrywek w samotności*, we właściwych Kantorach odebrać mogą. Tom IV tegoż romansu w tych dniach wyjdzie; poczem prenumerata zamkniętą zostanie, i każdy tom zł: 3 kosztować będzie.

Wczoraj w Teatrze Narodo: w czasie przedstawienia Traiedji *Ludgarda*, bardzo często dawano oklaski, a poukończeniu, przywołano *wszystkich Artystów*.

Doniesienie gastronomiczne. — Będąc wielkim Amatorem *Sera szwajcarskiego* a tu w kraju w tej formie za francuzki przedawanego, polecieć mogę wszystkim lubownikom onego, Serki małe, sprzedające się w Bramie Pałacu zwanego *Chodkiewiczowski* przy ulicy Miodowej u handlującego wiktuałami. Te bowiem przechodzą smakiem i delikatnością wszystkie iakie dotąd z kraiowych Serowni iest mi się wydarzyło. — T. W.

W miesiacu Maju r. b. ieden z podróżniących *Polaków* gdy znajdował się we wsi o milę odległej od miasta *Zurych* w *Szwajcaryji*; strudzony pieszą podróżą, wstąpił do pięknego domku prosząc o świeże mleko; śliczna Panienska 18stoletnia przyzwała matkę, nakryły stolik, ofiarując podróżnemu wiejskie śniadanie. Rozmowa trwała przez kwadrans o czarujących tamecznych okolicach; w czasie której podróżny mimowolnie wymówił słowo po *Polsku*. Gospodyni to usłyszawszy; rzuciła się na szyję podróżnego! »Pan iestes *Polak?*» zawołała z radością; iestem nim, odpowie podróżny; »a więc niespodzianie zostałam dziś uszczęśliwioną. Bawiłam z mężem mo-

im Cukiernikiem, przez 15 lat w *Warszawie*; mój dobry mąż już nie żyje, ta *Dziewczyna* urodziła się w *Starom mieście*; a chociaż tu w ojczyźnie mieszkamy od lat 16tu, pierwszy raz przez ten czas słyszę mowę polską, której niezapomniałam dotąd, tak iak nigdy niezapomnę o zacnych *Warszawianach*» Nasz podróżny bawił jeszcze przez kilka dni w tem zachwycającem ustroniu, w którym tkliwej wdzięczności i iakby troskliwości macierzyńskiej odbierał dowody. J. R.

Do dzisiejszego *Kurjera* dołącza się Prospekt na pismo czasowe *Pamiętnik Sandomierski*.

Dzisiaj rano zimna stop: 2. Wczoraj w połu: 3.

Na d. 11 b. m. ir. we wsi *Mogielnicy* w Powiecie *Hełmskim*, żyć przestała *JW. Baranowska* Stolnikowa b. Ziemi *Karczewskiej*, przeżywszy 75 lat wieku swojego. Pełna najszlachetniejszych duszy przymiotów i tych cnot staropolskich, które im bardziej teraszą rzadsze, tem więcej rzetelna ich wartość w powszechnem poszanowaniu poznać się dała. Zostawiwszy żal po sobie w *Córcce* iedynaccie *JW. Tekli Węglińskiej* i *Wnuczkach*, *Przyiociółach* i *Zaaiomych*, tudzież *Duchowieństwie* po *Klasztorach*, które doznawało Jej łask. Exportowana i pochowana, przy parafialnej *Cerkwi* w *Mogielnicy* na smętarzu przez *JW. Szuberskiego* Nominata *Biskupa Hełmskiego*.

W zeszył Srodę, Obywatel iadący od *Złotorji* do *Broku* w *Woje: Plockiem*, zgubił z sanek szkatułkę, w której znajdowało się w złocie 120 dukatów hoł: w worku skurzanym 200 rubli sre; para pistoletów z napisem *Sagalas London*, miednica srebrna z cyfrą *S. L.* i kałamarz, tudzież piaseczniczek kryształowe. Uczciwy znalazca gdy da znać do *Drukarni Kurjera* *Warsz:* otrzyma wynagrodzenie 100 Ru-

bli i niech wie o tem, że te pieniądze były całą fortuną tego kto je zgubił, przeto uczciwy oddawca wykona prawdziwie Chrześcijański uczynek.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

W *Wiedniu* tameczne Towarzystwo *Dam* które ma za cel wspierać dobre i użyteczne czyny, rozdało w dzień *Jnienin Cesarzowej*, 10 nagród zasłużonym służącym, z których 2ch płci męskiej służyło u jednej rodziny lat 46, a reszta płci żeńskiej po większej części po lat 40, sprawując się ciągle wiernie i trzeźwo. — Miasto *Madryt* obstalować kazało w *Paryżu* przepyszny powóz, w *Londonie* kupiono do niego 8 koni wybornej rasy angielskiej z całym zaprzęgiem. Ten podarunek ofiarowany będzie Królowi w dzień jego ślubu. Obrzęd odbyć się ma z największym przepychem. Munitypalność *Madrytu* trudni się teraz różnemi przygotowaniem do upiększenia tej uroczystości nieszczędząc wydatku. — Niedawno zakończyła życie w *Niderlandji* *Elzbieta Zomers* mająca lat 100. Najmłodsze z dzieci tej Obywatelki, których było 26, ma teraz lat 56. — W *Antwerpij* pewna rodzina składająca się z 6 osób zachorowała nagle, zjadłszy na wietrze chleb z masłem, w którym, jak się pokazało, znajdował się bójwas. To masło kupione było na publicznym targu i miało kolor i smak najwścieższy. — Utrzymują w *Paryżu* że *Pann Burmon* powierzony będzie urząd Posła francuzkiego w *Stambule* w miejsce *Hrabiego Gwilemino*. — D. 26 z. m. niższa część miasta *Perpinjan* zupełnie zalana została. *Deliżans* który w tym dniu iechał do tego miasta, doieżdżając do bramy, musiał się zatrzymać, gdyż woda dostawała się do powozu. Kilku podróżnych obcieli liwy zaprzęgu a wsiadłszy na konie uciekli, oprócz niewiasty pozostałej, niemogącej się ratować.

Podróżni stanawszy na niebezpiecznem miejscu, obiecali 100 fra: nagrody temu, kto by nieszczęśliwą uratował, 3 ludzi rzucili się w wodę i wynieśli niewiastę. Powóz pocztowy został w wodzie, gdyż go niemożna było wydostać, a z rzeczy w nim się znajdujących, uratowano tylko pudełeczko z kosztownościami. — W *Belgradzie* odebrano wiadomość że *Basza Skutaryjski* jeszcze stoi z swoim korpusem w *Filipopolis*. — Potwierdza się wiadomość że w *Bośni* wszczęły się rozruchy. — W *Stambule* odkryto znowu ślady tajnego towarzystwa. — Dnia 12 z. m. *Pałkownik Bory* w czasie swej podróży w *Grecji*, zwiedził i *Ateny*, gdzie tameczny *Basza Jusuf* przyjął go uprzejmie. Ten *Basza* niewiedział w ówczas ozawartym pokoju. *P. Bory* opisał między innemi, że miasto *Ateny* jest prawie rozwałkami, między któremi wznosi się kilka szczytków starożytnych świątyń. — W *Hiszpanji* już wszyscy mówią że wkrótce ma nastąpić powszechna amnestja dla wszystkich emigrantów *Hiszpańskich*, gdyż *Król* ma pokryć przeszłość grubą zastoną, przekonawszy się teraz iż na wygnaniu żyją znakomici mężowie którzy swojej ojczyźnie w ważnych przedsięwzięciach mogli być użyteczni. — W *Madrycie* d. 26 z. m. odbyła się wielka walka na byki, które rozhakawszy się, ranily lub zabiły 12 koni. — W *Madrycie* rozeszła się wieść że owdowiała *Królowa Portugalska* przybędzie z *Lisbony* do *Madrytu* dla odwiedzenia *Króla* i jego rodziny. — *Król Bawarski* cierpiął wiele mając wród nanodzę, lecz już ma się lepiej. — Wkrótce utworzona będzie w *Grenidze* *Szba handlowa*. — Dnia 21 z. m. wszczął się pożar w jednym z starych domów w *Bukarescie*, którego wyższe piętro już od dawna stało pustkami, w niższem zaś znajdował się skład różnych sprzętów wojskowych, które przez ten

pożar zostały zupełnie zniszczone. Szkody jest 200,000 Rubli as:.

DO NIESIENIA.

Do handlu Jana Skwarowa przy ulicy Senator-skiej w domu przechodnim Rezlera na przeciw ulicy Miodowej, nadszedł świeży Transport TOWARÓW ROSSYJSKICH jako to: Buciki Damskie z futrem, Włosek, Buty sypialne, Męzkie Buty z futrem, Winogrona Astrachańskie, Papier do druku i do pisania w różnych gatunkach; oraz Ryby tak zwane Śięgą i Baryk i inne.

JOZEF NOWICKI Krawiec Cywilny i Wojskowy, utrzymujący Żurnale Paryzkie, mieszkający przy ulicy Piwnej pod Nr 110, uwiadomia Szanowną Publiczność, iż za mierną cenę robi wszelkie suknie Męzkie podług tychże Żurnali mód.

W domu pod Nr 1103 Li; B przy ulicy Twardej do naięcia od 1go Stycznia r. 1830 na 2m piętrze od dziedzica obszernego i czystego DWA POKOJE, Korytarz, Kuchnia, Drwalnia, Piwnica, i wspólna Góra, za niższą cenę z przyczyny niespodziewanej zmiany mieszkania. Dalsza wiadomość u Lokatora także mieszkającego.

Potrzebny jest na Prowincją GUWERNER francuz lub posiadający gruntownie język francuzki i inne nauki. Zgłosić się do Pałacu Komisjsji Rządowej Wojny na 1sze piętro, po lewej stronie.

Starozakonny Benjamin Abram Szejwas, zagubiwszy KSIĄŻKĘ LEGITYMACYJNĄ, uprasza znalazcę o zwrot pod Nr 2165, gdyż Urząd Muncy-palny takową już za nieważną uznaje.

OGRODY na Czystem pod Warszawą sławne z wy-bornych Czeresni, są do wydzierżawienia na lat 3. Tamże wypuszczają się GRUNTA w wieczystą dzier-żawę. Blizsza wiadomość na miejscu we dworze.

Powracającej Osobie dnia onegdajszego wieczorem z ulicy Chłodnej na Orlą, zginął WORECZEK wiśniowy Merynosowy, z kłamką stalową i fałsuzkiem, w którym był Kluczyk, denko od Czepka haftowane, Langetki Łoeki 2 i pół i różne odcinki tiulu. Ła-skawy znalazca, raczy to oddać przy ulicy Orlej pod Nr 798 na 1sze piętro, za nagrodą.

TABAKIERKA czarna, z massy, czworograniasta, na wierzchu Jelonek z perłowej macicy oprawny, zgubioną została. Znalazca za nagrodą dukata, ra-czy oddać do Drukarni Kurjera.

☞ Kto by sobie życzył od Nowego Roku przyłąć osobę zdatną do pełnienia obowiązków Rządcy

domu lub Pisarza, niech się raczy zgłosić na Kra-kowskie Przedmieście Nr 419 do Cukierni, gdzie wiadomość o tejsz osobie powzięć można.

☞ BILLARD ieszonowy mahoniem cały powleczo-ny, z nowemi dużemi Billami i z wszelkimi re-kwizytami, oraz KONSENSEM, jest do sprzedania przy ulicy Żabiej Nr 955.

W nowo założonej fabryce OLEIU przy ulicy Go-łębiej, pod znakiem Gołąbka pod Nr 156, sprze-daje się Olej preparowany, zupełnie w dobrym gatu-nku garniec po zł: 5 gr: 10.

Uwiadamia się publiczność iż na dniu 26 m. i. r. b. o godzinie 9 zrana, w Przedmieściu Pradze, mia-nowiciej w mieszkaniu tamiecznego Duzorcy Budq-wli Wojskowej obok domu Wejchanowskiego, przez publiczną Licytacją sprzedana zostanie do rychłego rozebrania Szopa drewniana na gruncie Possesji pod Nr 409 przy drodze szose położona, dawniej na Ma-gazyu Inzenjerski służąca. Licytacją zaczynać się będzie od summy zł: 156, chcąc nabycia mający po zł: 50 na wadium złożyć będą winni. —

Pułkownik *Minter*.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż aukcja na Effekta jako to: Żółka, Stoły, Kanapy, Steliki, Piwo, Wódka, Zegar, Lanszafy, i t. p. tu w War-szawie przy ulicy Wolskiej w domu pod Nr 3092 w dniu 24 m. i. r. b. o godzinie 10 zrana za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Woiwodzina DZIAŁYNSKA podaje do wiado-mości publicznej, iż w czasie pobytu swego w War-szawie, wszelkie potrzeby domowe gotowizną płaci; ostrzega więc ażeby nie dawać nic na Rachunek Jej, bez pieniędzy.

OGRÓD FRUKTOWY z gruntem i z drzewami do-brego gatunku, z pomieszkaniem lub bez, jest do wydzierżawienia od Nowego Roku na lat 3 przy ulicy Jasnej pod Nr 1363. Dalszą wiadomość powzięć można przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 409.

☞ Kto chce GNOIU czystego Końskiego, w słyż-ni składanego bezpłatnie, może się udać do Rządcy domu Nr 385 przy ulicy Krakowskie Prze-dmieście położonego.

TEATR NARODOWY. Dziś 11 raz Opera *Otello*. (*Włoszka w Algierze odłożona*.)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Państwo Sta-raszkiewiczowie, 4 raz Intryga w Siraganie i 1szy raz nowa Komedjo-Opera *Przedpokoj Doktora*.